

Pasje damsko-męskie

Z Krystyną Jandą rozmawia Olgierd Błażewicz

Krystyna Janda rozpoczęła w Teatrze Nowym w Poznaniu próby do sztuki Petera Nicholasa „Passion Play” w jej reżyserii. W trakcie wczorajszego spotkania w teatrze zadaliśmy jej poniższe pytania.

- Co to jest za sztuka i o czym?

- Jest to opowieść współczesna, jak zwykle w realizowanych przeze mnie spektaklach o moralności, etyce współżycia między ludźmi i o miłości. Tekst tak bardzo spodobał mi się dlatego, że stwarza ogromne możliwości w doborze środków wyrazu. Zderza bowiem, banalną zdawałoby się historię, zdrady małżeńskiej z wielką muzyką i malarską tematyką Pasji. I w tym sensie bliski jest on mojemu myśleniu o teatrze z niedawnej realizacji telewizyjnej sztuki Krzysztofa Bizii „Porozmawiajmy o życiu i śmierci”. Jest to świetny, wielowarstwowy tekst; jestem nim zachwycona.

- Dlaczego jednak wybrała pani właśnie ten teatr?

- Od dawna znamy się z dyrektorem Wiśniewskim. Janusz był asystentem reżysera w moim w spektaklu „Mewy”



Krystyna Janda: z dyrektorem Januszem Wiśniewskim, który był asystentem reżysera w moim w spektaklu „Mewy” Czechowa, a w którym ja debiowałam w Ateneum, znamy się trzydzieści lat.

Czechowa, którym ja debiutowałam w Ateneum, znamy się więc trzydzieści lat. Ostatnio znowu pracowaliśmy razem w operze warszawskiej w przed-

stawieniu „Siedem grzechów głównych”, a tytuł ten nie jest tutaj bez kozery. I wiele razy rozmawialiśmy o źródłach. Ta sztuka wymaga brawurowego

aktorstwa, o które, jak wiadomo, teraz trudno. To kolejny powód...

- Witamy w pani koleżankę, bo jak wieść niesie, prowadzi będzie pani program w Telewizji Polskiej...

- Wszystko wzięło się z tego, że jesienią miała się zacząć emisja mojego serialu „Męskie-żeńskie” i zapronowano mi, aby w związku z tym wspólnie z Kamilą Drecką poprowadzić w telewizyjnej Dwójce kilka rozmów z mężczyznami, mających wprowadzić widzów w temat. Mężczyźni mieli w nim opowiadać o kobietach. Po powrocie z wakacji dowiedziałam się, że nie będzie serialu, ale będzie 25-minutowy program na ten sam temat. I spodobał mi się sam sposób rozmawiania. Na początek rozmawialiśmy z Bogusławem Lindą, Markiem Kondratem i Adamem Hanuszkiewiczem. Jutro mamy rozmawiać z generałem Petelickim, a wktótce ze Sławomirem Pietrasem o operowych divach. I okazało się, że to, co panowie mają do powiedzenia o kobietach, jest naprawdę ciekawe. I zaskakujące. 19 września w telewizyjnej Dwójce pierwszy nasz program będzie emitowany.